

Sygn. akt: I C 562/21 upr

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2023 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	p.o. protokolanta sądowego Ilona Szczepańska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2023 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa W. K.

przeciwko D. K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego D. K. na rzecz pozwanej W. K. kwotę 18.789,00 złotych (słownie: osiemnaście tysięcy siedemset osiemdziesiąt dziewięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od:

- kwoty 17.902,00 złotych (słownie: siedemnaście tysięcy dziewięćset dwa złote) od dnia 26 października 2021 roku do dnia zapłaty,

- kwoty 887,00 złotych (słownie: osiemset osiemdziesiąt siedem złotych) od dnia 22 listopada 2023 roku do dnia zapłaty,

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

3. zasądza od pozwanego D. K. na rzecz powódki W. K. kwotę 5.617,00 złotych (słownie: pięć tysięcy sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty,

4. nakazuje pobrać od pozwanego D. K. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 461,12 złotych (słownie: czterysta sześćdziesiąt jeden złotych i dwanaście groszy) tytułem nieopłaconych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 562/21

## UZASADNIENIE

Powódka – W. K., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła pozew przeciwko D. A. D. K. w D. o zapłatę kwoty 18.702,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 października 2021 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

W uzasadnieniu wskazała, że wraz z mężem wyszukała na portalu internetowym ofertę sprzedaży samochodu osobowego marki V. (...), którą wystawił, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, pozwany. W dniu 20 sierpnia 2021 roku jej mąż skontaktował się telefonicznie z pozwanym i umówił spotkanie celem obejrzenia pojazdu. Dlatego też jeszcze tego samego dnia powódka wraz z mężem oraz swoim bratem P. M. udali się do miejsca zamieszkania pozwanego. Na miejscu okazało się, iż samochód udostępnił powódce i towarzyszącym jej osobom nie sam pozwany, ale jego pracownik. Podczas jazdy próbnej okazało się, że klimatyzacja jest niesprawna. Okoliczność ta spowodowała zdziwienie u powódki i jej męża, gdyż wcześniej podczas rozmowy telefonicznej, pozwany zapewniał, iż samochód jest w pełni sprawny. Konsternację małżonków K. potęgował fakt, iż podczas rozmowy z pozwanym, zwracali mu szczególną uwagę właśnie na konieczność poprawnego działania klimatyzacji albowiem powódka opowiadała pozwanemu, iż we wcześniej kupionym samochodzie wraz z mężem borykała się z problemem niesprawnej klimatyzacji, co kosztowało ją dużo nerwów. Wobec stwierdzonej wady samochodu, do oględzin pojazdu, dołączył pozwany D. K. i napełnił klimatyzację, która zadziałała. W konsekwencji doszło do zawarcia umowy kupna – sprzedaży samochodu. Powódka podkreśliła, że pozwany zapewnił, iż gdyby klimatyzacja nadal była niesprawna, to naprawi ją na swój koszt.

Powódka podniosła, że zapłaciła pozwanemu kwotę 16.000,00 złotych tytułem ceny nabycia pojazdu, mimo iż pozwany na fakturze VAT, jako kwotę transakcji, wskazał sumę 6.000,00 złotych. Ponadto powódka zapłaciła pozwanemu kwotę 1.000,00 złotych za komplet kół z oponami zimowymi oraz kwotę 300,00 złotych, stanowiącą wartość paliwa w zbiorniku. Powódka jeszcze w dniu transakcji przerejestrowała pojazd.

Powódka wskazała, że w dniu 23 sierpnia 2021 roku jej mąż wyjechał zakupionym pojazdem do pracy do Niemiec. A. K. pracuje bowiem w transporcie samochodowym, jeżdżąc przez cały tydzień po terytorium Niemiec. W okresie, gdy mąż powódki jeździł samochodem ciężarowym, V. (...) stał na parkingu przedsiębiorstwa, które go zatrudnia. W dniu 28 sierpnia 2021 roku, gdy A. K. jechał autem V. (...) do sklepu, okazało się, że klimatyzacja nie działa. O powyższym A. K. natychmiast powiadomił telefonicznie żonę, a następnie pozwanego, z którym uzgodnił, iż bezpośrednio po powrocie do Polski, D. K. podejmie się usunięcia wady. Dlatego też w dniu 11 września bieżącego roku samochód został wstawiony do warsztatu pozwanego, który zobowiązał się naprawić go w ciągu trzech dni, nie później niż do 15 września. Powódka zaznaczyła, że przed wstawieniem samochodu do warsztatu pozwanego, poprosiła o konsultacje w sprawie uszkodzonej klimatyzacji znajomego mechanika Z. G., który dokonał oględzin pojazdu.

Powódka wskazała, że w dniu 14 września telefonicznie skontaktowała się z pozwanym celem uzyskania informacji, kiedy może odebrać naprawiony samochód. Pozwany - D. K. zwodził powódkę i odraczał termin naprawy oraz odbioru samochodu. Następnie w dniach 16 i 17 września pozwany przestał już odbierać od powódki telefon i nie oddzwaniał do niej. W tej sytuacji, w sobotę 18 września, powódka wraz ze znajomym odebrała od żony pozwanego samochód, który okazał się nienaprawiony. Jednocześnie żona pozwanego obiecała, że mąż skontaktuje się z powódką, czego jednak do dzisiaj nie uczynił. Następnego dnia powódka - W. K., w wiadomości tekstowej sms, zażądała od pozwanego zwrotu pieniędzy za samochód, co pozostało bez jakiegokolwiek reakcji. Wobec tego powódka zdecydowała się sprawdzić stan klimatyzacji w wyspecjalizowanym serwisie samochodowym. Po dokonaniu weryfikacji stanu pojazdu okazało się, że klimatyzacja jest uszkodzona (dziury w chłodnicy które powodowały wyciek), a przyjęty przez pozwanego sposób naprawy klimatyzacji wręcz wprawił mechaników w osłupienie. W szczególności okazało się, że aby dostać się do wlewu do chłodnicy pozwany wyciął część pasa przedniego zamiast odkręcić zderzak. Wskutek takiego skrajnie niefachowego podejścia do naprawy, uległ uszkodzeniu pas przedni oraz linka pokrywy silnika (pozwany bądź jego mechanicy nie zauważyli nawet, że przecinają linkę pokrywy silnika). Natomiast z informacji uzyskanych przez powódkę w serwisie okazało się, iż koszt naprawy klimatyzacji, przy uwzględnieniu pierwotnej wady i naprawy szkód powstałych przy jej usuwaniu, wyniesie sumę 4.045,00 złotych. Wobec tych informacji powódka - W. K. podjęła kolejną próbę polubownego rozwiązania sporu z pozwanym i zaproponowała mu, iż sama usunie wadę i uszkodzenia pojazdu w zamian za kwotę 4.045,00 złotych, która wynikała z wyceny nr 18 z dnia 21 września 2021 roku, albowiem powódka, w świetle przytoczonych wyżej okoliczności, całkowicie utraciła do pozwanego zaufanie. Jednocześnie powódka W. K. zastrzegła, że brak zapłaty wskazanej kwoty, spowoduje odstąpienie przez nią od umowy – kupna samochodu wraz z wynikającymi z tej decyzji konsekwencjami. Pozwany D. K. nie ustosunkował się do żądań powódki

i jedynie przesłał jej poprawioną fakturę VAT, w której treści wskazał rzeczywistą cenę zbycia pojazdu. W tej sytuacji powódka odstąpiła od umowy i zażądała zwrotu ceny nabycia pojazdu oraz innych należności powstałych w związku z jej zawarciem.

Powódka zaznaczyła, że na dochodzoną sumę składa się kwota 16.000,00 złotych tytułem zwrotu ceny zakupu opisanego wyżej samochodu, kwota 1.000,00 złotych tytułem zwrotu ceny zakupu komplety kół z oponami zimowymi, kwota 300,00 złotych tytułem zakupionego paliwa w baku samochodu, kwota 100,00 złotych tytułem zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów badania technicznego, kwota 81,00 złotych tytułem kosztów rejestracji pojazdu, kwota 521,00 złotych tytułem kosztów ubezpieczenia samochodu (OC), kwota 200,00 złotych tytułem zwrotu kosztów wyceny technicznej pojazdu oraz kwota 500,00 złotych tytułem udzielonej pozwanej przed wniesieniem pozwu, pomocy prawnej. Ponadto powódka domagała się od pozwanego zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych po upływie terminu płatności wskazanego w treści pisma dnia 18 października 2021 roku. Wskazał, że wymagalność, dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia, przypada na dzień 26 października 2021 roku, to jest dzień po upływie terminu płatności wskazanego w treści pisma dnia 18 października 2021 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany - D. K., reprezentowany przez profesjonalnego w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu potwierdził, że sprzedał powódce w dniu 20 sierpnia 2021 roku samochód marki V. (...), jak również, że w czasie oględzin pojazdu okazało się, iż w pojeździe nie działa klimatyzacja. Jednakże ponowne napełnienie klimatyzacji przez pozwanego rozwiązało ten problem. Pozwany podkreślił, że powódka od samego początku wiedziała o ewentualnej wadzie klimatyzacji, jak również, że wraz z mężem korzystali z zakupionego pojazdu przez kolejne tygodnie, nie zgłaszając pozwanemu żadnych wad pojazdu.

Pozwany zaznaczył, że po blisko miesiącu od zakupu auta, powódka zgłosiła pozwanemu problemy z klimatyzacją. Pozwany, mając na uwadze reputację prowadzonego przedsiębiorstwa zaproponował, iż naprawi klimatyzację, mimo iż nie miał takiego obowiązku. Jednakże wskazywał od razu, iż może to potrwać kilka dni, gdyż ma dużo pracy. Powódka na powyższe przystała. Jednakże w kolejnych dniach, wobec niecierpliwości powódki, jej negatywnego, a wręcz napastliwego nastawienia, pozwany nie zdołał dokonać naprawy, gdyż powódka niespodziewanie odebrała samochód – pod nieobecność pozwanego - domagając się jednocześnie zwrotu ceny zakupu samochodu, co było nie do zaakceptowania przez pozwanego.

Odnosząc się do kwestii błędnie wystawionej faktury, pozwany wskazał, że nie wymaga ona szczegółowego wyjaśnienia albowiem została skorygowana w odpowiednim trybie.

Pozwany podniósł, że koszt naprawy wskazanych w pozwie wad pojazdu nie przekracza 200,00 złotych, natomiast wskazane w załączonej do pozwu wycenie koszty są znacznie zawyżone, gdyż powódka próbowała najprawdopodobniej „zarobić” na pojeździe. Co jednak najistotniejsze, powódka nie przedłożyła do pozwu jakiegokolwiek opinii specjalistycznej dotyczącej ustalenia istotności wskazywanych wad. Ponadto, nawet jeżeli ustalona zostałaby odpowiedzialność pozwanego za wskazywane w pozwie wady pojazdu (czemu pozwany wyraźnie zaprzeczał, gdyż usterka klimatyzacji istniała już w dniu sprzedaży, o czym powódka wiedziała, natomiast wady uszkodzonego pasa przedniego i linki pokrywy silnika zostały spowodowane najprawdopodobniej przez powódkę lub osoby trzecie, którym powierzyła samochód), to nie sposób twierdzić, iż wady te mają charakter istotny. Pozwany zaprzeczył aby w jakikolwiek sposób ingerował w substancję pasa przedniego, jak również wskazał, że nie dokonał naprawy pojazdu, tylko z tego względu, iż nie zdążył jej wykonać przed niespodziewanym odbiorem pojazdu przez powódkę. Podkreślił, że niesprawna klimatyzacja w samochodzie może stanowić co najwyżej wadę nieistotną pojazdu. System klimatyzacji nie stanowi bowiem elementu niezbędnego do używania samochodu, którego wada mogłaby uniemożliwić korzystanie z rzeczy, a więc przemieszczanie się – jazdę – z punktu a do punktu b. Zatem, mimo zaistnienia takiej wady, użytkownik pojazdu ma możliwość z niego korzystania. Klimatyzacja jest bowiem jedynie elementem wpływającym na

komfort korzystania z samochodu, podnoszącym jego jakość. Dlatego też nie można mówić, iż wadliwa klimatyzacja uniemożliwiła powódce jazdę samochodem. Co innego, gdyby powódka powoływała się, np. na wady silnika pojazdu. Podobnie należy ocenić wskazane w pozwie dodatkowo elementy – uszkodzony pas przedni oraz linkę pokrywy silnika. Są to elementy, których wymiana nie jest nadmiernie skomplikowana, a przy tym prosta w wykonaniu. Co więcej uszkodzenie tych elementów także nie uniemożliwia bezpiecznej jazdy samochodem. Zatem, w ocenie pozwanego, wady te też nie mogą być zakwalifikowane jako wady istotne.

Pozwany podkreślił, że nawet w razie uznania przez Sąd odpowiedzialności pozwanego za wskazane w pozwie wady pojazdu (czemu pozwany raz jeszcze wyraźnie zaprzecza), stosownie do treści art. 560§4 kc powódka nie mogła odstąpić od umowy sprzedaży przedmiotowego pojazdu, ponieważ zgodnie z tym przepisem, odstąpienie od umowy sprzedaży jest możliwe wyłącznie wówczas, kiedy wada jest istotna. Złożone więc przez powódkę oświadczenie o odstąpieniu od umowy pozostaje bezskuteczne, a więc nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Dlatego też nie ma podstaw do żądania zwrotu ceny zakupu pojazdu. Przy ocenie istotności wady należy bowiem brać pod uwagę tak funkcjonalność i użyteczność towaru, jak i jego walory estetyczne, jeśli wynikają ze szczególnego lub zwykłego przeznaczenia towaru. Prawo konsumenta do odstąpienia od umowy jest wykluczone, jeśli świadczenie sprzedawcy, chociaż wadliwe, znacznie zaspokaja interes konsumenta (w: Kodeks cywilny. Komentarz. art. 560 KC red. Gniewek 2021, wyd. 10/Jezioro). Brak uprawnienia do odstąpienia od umowy wynika ponadto z faktu, iż pozwany zobowiązał się do naprawy usterki pojazdu, do której jednakże nie doszło tylko i wyłącznie z winy powódki, gdyż bez konsultacji z pozwanym odebrała ona pojazd, uniemożliwiając usunięcie usterki. Działanie powódki wyklucza również możliwość skutecznego odstąpienia od umowy, a tym samym realizację uprawnień wynikających z art. 560 kc. W wypadku działania lub zaniechania przez kupującego, które uniemożliwia sprzedawcy realizację deklarowanej przez niego gotowości niezwłocznego usunięcia wad, kupującemu nie przysługuje prawo odstąpienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2000 roku, IV CKN 191/00, Legalis).

Pozwany wskazał nadto, że bezpodstawne są także kolejne roszczenia o zwrot ceny zakupu kompletu kół z oponami zimowymi, kwoty 300,00 złotych tytułem zakupionego paliwa w baku samochodu, kwoty 100,00 złotych z tytułu badania technicznego, kwoty 81,00 złotych poniesionej za przerejestrowanie pojazdu, kwoty 521,00 złotych z tytułu kosztu ubezpieczenia OC pojazdu, kwoty 200,00 złotych z tytułu kosztów wyceny technicznej pojazdu oraz kwoty 500,00 złotych z tytułu udzielonej przed wniesieniem pozwu pomocy prawnej. Pozwany zakwestionował również wszelkie odsetki ustawowe za opóźnienie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany - D. K. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), w ramach której zajmuje się, między innymi, sprzedażą hurtową i detaliczną samochodów osobowych i furgonetek, pozostałych pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli, konserwacją i naprawą pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli, sprzedażą detaliczną części i akcesoriów do pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli, sprzedażą hurtową i detaliczną motocykli, ich naprawą i konserwacją oraz sprzedażą hurtową i detaliczną części i akcesoriów do nich.

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej związanej ze sprzedażą aut pozwany – D. K. – wystawił na portalu internetowym ofertę sprzedaży samochodu osobowego marki V. (...). Z ogłoszenia wynikało, że auto jest zadbane, sprawne i ma niski przebieg oraz, że jest on pierwszym właścicielem w Polsce.

bezsporne, fakt znany z urzędu

W dniu 20 sierpnia 2021 roku mąż powódki – A. K. skontaktował się telefonicznie z pozwanym i umówił na spotkanie celem obejrzenia pojazdu. Podczas rozmowy telefonicznej małżonek powódki zwracał uwagę pozwanemu, że ważne jest dla nich sprawne działanie klimatyzacji w samochodzie. W związku z zapewnieniami pozwanego o sprawności auta i klimatyzacji, tego samego dnia powódka – W. K. wraz z mężem oraz swoim bratem P. M. udali się do miejsca zamieszkania pozwanego celem oględzin auta. W miejscu zamieszkania pozwanego samochód udostępnił powódce i towarzyszącym jej osobom pracownik pozwanego.

Powódka wraz z małżonkiem odbyła jazdę próbną, podczas której okazało się, że klimatyzacja jest niesprawna. Okoliczność ta spowodowała zdziwienie powódki i jej męża, albowiem podczas rozmowy telefonicznej z pozwanym, zapewniał on, że klimatyzacja działa. Pozwany został poinformowany o tym fakcie i dołączył do oględzin pojazdu, podczas których napełnił klimatyzację. W związku z tym, że klimatyzacja zadziałała powódka zdecydowała się na zakup auta. Pozwany – D. K. zapewnił jednocześnie powódkę, że gdyby pojawiły się jakieś problemy z klimatyzacją, to naprawi ją na swój koszt.

bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka P. M. 00:08:12 o 00:11:11 k. 87, A. K. 00:06:00 – 00:09:34 k. 93v, 00:14:57 k. 94.

Powódka zapłaciła pozwanemu kwotę 16.000,00 złotych tytułem ceny nabycia pojazdu, mimo iż pozwany na fakturze VAT jako kwotę transakcji wskazał sumę 6.000,00 złotych. Powódka kupiła również od pozwanego komplet kół z oponami zimowymi za kwotę 1.000,00 złotych oraz zapłaciła 300,00 złotych za paliwo w zbiorniku.

W dniu zawarcia umowy powódka – W. K. przerejestrowała pojazd i z tego tytułu poniosła koszty w wysokości 81,00 złotych oraz opłaciła składkę ubezpieczenia OC w wysokości 521,00 złotych.

bezsporne, nadto dowód: faktura VAT (...) z dnia 20 sierpnia 2021 roku k. 10, faktura korekta (...) 007/18 z dnia 24 września 2021 roku k. 11, dowód rejestracyjny k. 12 – 13, dowód wpłaty z dnia 20 sierpnia 2021 roku – rejestracja k. 14, potwierdzenie zawarcia obowiązkowego ubezpieczenia OC k. 15.

Małżonek powódki – A. K. pracuje w transporcie zagranicznym jeżdżąc przez cały tydzień po terytorium Niemiec.

W dniu 23 sierpnia 2021 roku wyjechał on zakupionym od pozwanego pojazdem do pracy do Niemiec. W czasie gdy A. K. jeździł samochodem ciężarowym pojazd marki V. (...) stał na parkingu przedsiębiorstwa, które zatrudnia męża powódki.

W dniu 28 sierpnia 2021 roku A. K. jadąc samochodem osobowym marki V. (...) do sklepu stwierdził, że klimatyzacja nie działa. Natychmiast o tym fakcie powiadomił telefonicznie żonę – W. K., a następnie pozwanego. Podczas rozmowy telefonicznej mąż powódki uzgodnił z pozwanym, iż bezpośrednio po jego powrocie do Polski pozwany - D. K. podejmie się usunięcia wady.

W dniu 11 września 2021 roku samochód został wstawiony do warsztatu pozwanego, który zobowiązał się naprawić go w ciągu trzech dni, nie później niż do 15 września 2021 roku. W dniu 14 września powódka telefonicznie skontaktowała się z pozwanym celem uzyskania informacji, kiedy może odebrać naprawiony samochód. Pozwany - D. K. zwoził jednak powódkę i odraczał termin naprawy oraz odbioru samochodu, a następnie w dniach 16 i 17 września przestał odbierać od niej telefon i nie oddzwaniał do powódki.

Powódka - W. K. – gdy dowiedziała się od pracownika pozwanego, że w aucie zostały uszkodzone części, a mianowicie przedziurawiona chłodnica, która była klejona oraz naruszony pas przedni i uszkodzona linka do otwierania maski, w dniu 18 września 2021 roku, wraz ze swoim znajomym odebrała od żony pozwanego samochód, który okazał się nienaprawiony. Jednocześnie żona pozwanego obiecała, że mąż skontaktuje się z powódką, czego jednak do dzisiaj nie uczynił (przyznane).

Następnego dnia, po odbiorze auta, a mianowicie w dniu 19 września 2021 roku, powódka – W. K. wysłała do pozwanego wiadomość tekstową – sms, żądając od pozwanego zwrotu pieniędzy za samochód, co pozostało jednak bez jakiegokolwiek reakcji. Następnie pismem z dnia 22 września 2021 roku powódka poinformowała pozwanego o wykrytych wadach auta i wezwała go do zapłaty kwoty 4.045,00 złotych tytułem pokrycia kosztów związanych z naprawą układu klimatyzacji i innych uszkodzeń, albowiem straciła ona zaufanie do pozwanego i nie chciała aby to pozwany naprawiał klimatyzację.

Pozwany nie odpowiedział na to pismo, w konsekwencji czego powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy kupna sprzedaży pojazdu marki V. (...).

dowód: zeznania świadka P. M. 00:17:17 k. 87, A. K. 00:09:34 k. 94, Z. G. 00:33:01 k. 95v, 00:39:56 k. 95v, wiadomość tekstowa – sms k. 17, pismo z dnia 22 września 2021 roku k. 26 – 27, oświadczenie o odstąpieniu od umowy k. 30 – 31v.

Brak działania układu klimatyzacji samochodu osobowego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) spowodowany był nieszczelnością wynikającą z uszkodzenia skraplacza klimatyzacji oraz osuszacza. W tym celu konieczna była wymiana skraplacza oraz osuszacza klimatyzacji. Ponadto podczas niewłaściwie wykonanej naprawy układu klimatyzacji – wycięcie otworu aby uzyskać dostęp do osuszacza klimatyzacji – uszkodzeniu uległo wzmocnienie czołowe oraz linka sterująca zamkiem pokrywy silnika (ciągna B.).

Uszkodzenia powyższe, w szczególności w zakresie układu klimatyzacji, musiały powstać przed zakupem pojazdu z uwagi na fakt, że od dnia odbioru samochodu od pozwanego pojazd nie był eksploatowany.

dowód: opinia biegłego sądowego S. K. (1) k. 154 – 167, uzupełniająca ustna opinia biegłego sądowego S. K. (1) 00:13:08 – 00:17:01 k. 218, 00:26:04 k. 218v.

Powódka – W. K. opłaciła ubezpieczenie OC za okres od dnia 20 sierpnia 2023 roku do dnia 19 sierpnia 2024 roku w wysokości 423,00 złotych oraz za okres od dnia 20 sierpnia 2022 roku do dnia 19 sierpnia 2023 roku w wysokości 464,00 złotych.

dowód: polisa z dnia 17 sierpnia 2023 roku k. 209 – 211, wpłata k. 212, polisa z dnia 9 sierpnia 2022 roku k. 213 – 214, wpłata k. 214.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że powódka – W. K. – swoje roszczenie wywodziła z przepisów kodeksu cywilnego o rękojmi (art. 556 kc i kolejne) oraz art. 494 kc regulujący kwestie zwrotu świadczeń w przypadku odstąpienia od umowy wzajemnej.

Rozważania prawne należy jednak zacząć od stwierdzenia, że powódka – kupująca, zawierając umowę sprzedaży samochodu z pozwanym – sprzedawcą, posiadała status konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> kc, albowiem pozwany – D. K. – jest przedsiębiorcą trudniącym się, między innymi, sprzedażą samochodów.

Stosownie zaś do treści art. 556 kc sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Przy czym charakter odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej nosi cechy absolutne, jest bowiem odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka. Oznacza to, że obciąża ona sprzedającego niezależnie od tego, czy to on spowodował wadliwość rzeczy, czy ponosi w tym zakresie jakąkolwiek winę, np. za zatajenie wady fizycznej rzeczy sprzedanej.

Pojęcie wady fizycznej uregulowane jest w treści art. 556<sup>1</sup> § 1 kc, który stanowi, że wada fizyczna polega, najogólniej rzecz ujmując, na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, między innymi wówczas, gdy nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia, nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór. Należy jednak przy tym podkreślić, że jest to wyliczenie przykładowe.

W myśl natomiast art. 559 kc sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej

chwili. Jeżeli jednak kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego (art. 556<sup>2</sup> kc).

Przepis art. 556<sup>2</sup> kc, został dodany na mocy art. 44 pkt 13 KonsU i jest domniemaniem wzruszalnym, z którego wynika, że wada fizyczna lub jej przyczyna stwierdzona przed upływem roku od wydania rzeczy kupującemu, który jest konsumentem, istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. Z treści tego przepisu wynika również, że odpowiedzialność za wady w ramach rękojmi powstaje w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego i obejmuje jedynie wady powstałe przed tą chwilą lub takie, których przyczyna istniała w tej chwili. Przy czym domniemanie to dotyczy każdej umowy, w której kupującym jest konsument, bez względu na tę cechę kwalifikacji podmiotu będącego sprzedawcą (por. P. Stec, w: B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostak (red.), Ustawa o prawach konsumenta, s. 411–412; zob. też powyżej szersze uw. do art. 556, Nb 1 i 6 w związku z realizacją transpozycji dyrektyw unijnych).

Z cytowanego przepisu wynikają zatem podstawowe przesłanki powstania odpowiedzialności z tytułu rękojmi, a mianowicie wystąpienie wadliwości rzeczy oraz to, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. Domniemanie z art. 556<sup>2</sup> kc ma bowiem na celu ułatwienie kupującemu, ale mając na względzie literalną jego treść, tylko konsumentom, wykazanie tej drugiej przesłanki. Oznacza to, że sprzedawca musi udowodnić, iż w chwili przejścia niebezpieczeństwa przypadkowej utraty rzeczy była ona wolna od wad lub przyczyna ich wystąpienia nie istniała jeszcze w tej chwili. Przy czym upływ rocznego terminu powoduje, że skutki domniemania ustają, i to kupującego - konsumenta obciąża ciężar dowodu istnienia wady w chwili przejścia niebezpieczeństwa przypadkowej utraty rzeczy.

Istotnym jest również, w myśl art. 557 § 1 k.c., że sprzedawca jest zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy. Podkreślić przy tym jednak należy, że dla zwolnienia sprzedawcy od odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady nie wystarczy, że kupujący mógł, przy dołożeniu należytej staranności, wadę zauważyć. Sprzedawca bowiem odpowiada także za wady jawne, jeśli nie były kupującemu znane. Oznacza to, że kupujący, mając prawo zbadania nabytej rzeczy, nie jest jednocześnie obciążony prawnym obowiązkiem czujności ani szczególnego badania rzeczy. Dlatego też ciężar dowodu na okoliczność znajomości wady przez kupującego w chwili zawarcia umowy obciąża sprzedawcę. Treść normy prawnej zawartej w art. 559 k.c. wprowadza bowiem domniemanie, że wady fizyczne sprzedanej rzeczy istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili.

Należy również zauważyć, że dla stwierdzenia wskazanej wady oraz istnienia odpowiedzialności sprzedawcy na podstawie przepisów o rękojmi nie ma znaczenia fakt, że rzecz będąca przedmiotem umowy była rzeczą używaną. Zgodnie bowiem z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, nie ulega wątpliwości, iż przepisy o rękojmi za wady fizyczne rzeczy odnoszą się także do sprzedaży rzeczy używanych, a wobec tego także w takim przypadku sprzedana rzecz winna być właściwej jakości i nadawać do użycia ze względu na zwyczajne przeznaczenie rzeczy. Jeśli rzecz takich cech nie osiąga, to przypisać jej można wadliwość fizyczną w rozumieniu art. 556 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 lipca 2008 roku, V ACa 239/08, LEX nr 469964). Oczywistym jest, że kupujący rzecz używaną musi liczyć się z tym, że jakość tej rzeczy czy też podzespołów wchodzących w jej skład będzie niższa niż jakość rzeczy i podzespołów fabrycznie nowych. Dlatego też musi on uwzględnić możliwość zużycia materiałów eksploatacyjnych, która jest normalnym następstwem używania rzeczy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1977 roku, III CZP 11/77, OSNC 1977, nr 8, poz. 132). Nie oznacza to jednak w żadnym razie wyłączenia odpowiedzialności sprzedawcy za wady ukryte, które zupełnie uniemożliwiają korzystanie z rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem. Przeciwny wniosek byłby zupełnie nieuprawniony w świetle wskazanych wyżej przepisów kodeksu cywilnego.

W przypadku stwierdzenia, że rzecz sprzedana jest rzeczą wadliwą w rozumieniu treści art. 556 kc, rodzi po stronie kupującego uprawnienia sprecyzowane w treści art. 560 i 561 kc. Uprawnienia te to prawo do złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy oraz prawo żądania wymiany rzeczy na wolną od wad albo usunięcia

wady. Kodeks nie przewiduje jakiegokolwiek hierarchii wskazanych uprawnień, to od kupującego zależy, z którego z nich skorzysta. Jednakże jeżeli kupujący zdecyduje się na złożenie oświadczenia o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, sprzedawcy przysługują tzw. kontruprawnienia. Sprzedawca może bowiem niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymienić rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunąć (ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady). Takie zachowanie sprzedawcy czyni oświadczenie kupującego nieskutecznym. Podkreślić przy tym należy, że dla realizacji wskazanego kontruprawnienia nie jest wystarczające samo zgłoszenie gotowości naprawy czy wymiany rzeczy (tak m.in. R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, art. 560, art. 561). Należy także pamiętać o treści art. 560 § 4 kc, zgodnie z którym kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna.

Z powyższego wynika zatem, że to na pozwanym – D. K. spoczywał obowiązek dowiedzenia, że w dacie wydania powodowi przedmiotu sprzedaży nie miał on wad fizycznych. Brak wiedzy pozwanego, choćby nawet elementarnej, czy nawet podejrzeń w żaden sposób nie wpływał bowiem na wyłączenie odpowiedzialności, czy też jej ograniczenie (art. 557§1 k.c.). Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady rzeczy została bowiem oparta na zasadzie ryzyka (por. J. Jezioro, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2019, art. 556, Nb 9; W.P. Matysiak, w: M. Namysłowska, D. Lubasz (red.), Ustawa, s. 420). Sprzedawca nie może zatem zwolnić się z odpowiedzialności wykazując, że ani on ani osoba, którą się on posłużył nie ponosi winy za wystąpienie wady (por. art. 471 i 474 kc) i ponosi on odpowiedzialność z tytułu rękojmi nawet wówczas, gdy nie wiedział o wadzie i nie mógł się o niej dowiedzieć przy zachowaniu należytej staranności (por. wyrok sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 marca 2009 roku, V ACa 484/08, OSA/Kat. 2009, Nr 2, poz. 4; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 marca 2013 roku, VI ACa 1269/12, Legalis). W doktrynie wskazuje się również, że odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi ma charakter odpowiedzialności absolutnej, ze względu na brak możliwości egzoneracyjnych (C. Żuławska, w: Bieniek, Komentarz, t. 2, 2011, s. 55; A. Brzozowski, w: Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2021, art. 556, Nb 4; E. Habryn-Chojnacka, w: Gutowski, Komentarz, t. II, 2019, art. 556, Nb 10; wyr. SA w Warszawie z 27.3.2013 r., VI ACa 1269/12, Legalis). Odpowiedzialność sprzedawcy na podstawie art. 566 i n. kc jest zatem oparta na znacznie surowszych zasadach niż odpowiedzialność odszkodowawcza za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przewidziana w art. 471 i n. kc.

Przechodząc natomiast na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków A. K. i P. M. oraz opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej – S. K. (1), wynika że w dacie zakupu przedmiotowy pojazd nie posiadał cech, na które wskazywał pozwany w treści ogłoszenia, jak również deklarował stronie powodowej w zakresie sprawności układu klimatyzacji w dacie zawarcia umowy kupna - sprzedaży. Bezspornym bowiem jest, że strona powodowa podczas rozmowy prowadzonej z pozwanym, położyła szczególny nacisk na sprawność działania klimatyzacji, natomiast podczas jazdy próbnej okazało się, że nie spełnia ona tych wymogów. Dlatego też została uzupełniona przez pozwanego i w chwili zawarcia umowy kupna – sprzedaży działała.

Zatem, nie można uznać, że strona powodowa – W. K. - w chwili zakupu auta posiadała wiedzę na temat wadliwości działania klimatyzacji. Taka linia obrony, przyjęta przez pozwanego, w ocenie Sądu, jest nieuprawniona i nie obala domniemania wynikającego z treści art. 556<sup>2</sup> kpc, albowiem ze zgodnych wyjaśnień powódki i pozwanego wynikało, że po naładowaniu przez pozwanego klimatyzacji – zadziałała ona i to było powodem, dla którego strona powodowa podjęła decyzję aby kupić auto od pozwanego.

W ocenie Sądu, powyższa okoliczność nie przemawia również za stanowiskiem pozwanego jakoby to do uszkodzenia klimatyzacji doszło już po przejściu na powódkę prawa własności samochodu osobowego marki V. (...), skoro w dacie zawarcia umowy układ klimatyzacji działał. Świadczy o tym przede wszystkim stanowisko samego pozwanego – D. K., który przyznał, że podczas rozmowy z mężem powódki powiedział mu, że jeżeli klimatyzacja nie będzie działała, to naprawi ją na swój koszt (wyjaśnienia pozwanego D. K. 00:10:02 k. 78). Zatem, zdaniem Sądu, pozwany posiadał wiedzę na temat tego, że układ klimatyzacji może być wadliwy i w przyszłości mogą pojawić się problemy z jej



prawkłowym działaniem. Okoliczność powyższą potwierdził również w swojej opinii pisemnej z dnia 3 sierpnia 2023 roku i uzupełniającej ustnej z dnia 22 listopada 2023 roku biegły sądowy S. K. (1), który stwierdził, że uszkodzenia te powstały przed zakupem pojazdu. Ponadto biegły sądowy podniósł, że na skutek niewłaściwie wykonanej naprawy układu klimatyzacji uszkodzono wzmocnienie czołowe oraz linka sterująca zamkiem pokrywy komory silnika (ciąg B.). Jednocześnie biegły sądowy uznał, że są to wady istotne, albowiem brak działania układu klimatyzacji samochodu bardzo znacznie obniża komfort podróżowania samochodem w czasie występowania wysokich temperatur na zewnątrz pojazdu. Natomiast uszkodzenie wzmocnienia czołowego powoduje obniżenie sztywności tego elementu, co ma bardzo duże znaczenie w przypadku zderzenia z przeszkodą.

Sąd dał wiarę opiniom biegłego sądowego S. K. (1) albowiem opinia pisemna z dnia 3 sierpnia 2023 roku jest szczegółowa, logiczna i sporządzona z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Istotnym jest również, że biegły sądowy podtrzymał swoje stanowisko w ustnej uzupełniającej opinii złożonej na rozprawie w dniu 22 listopada 2023 roku, szczegółowo odnosząc się do zastrzeżeń do opinii pisemnej złożonych przez stronę pozwaną. Ponadto, w ocenie Sądu, pozwany nie przedstawił żadnego przeciwdowodu, z którego w sposób nie budzący wątpliwości wynikałoby, że w chwili sprzedaży auto było zgodne z ofertą, w szczególności w zakresie klimatyzacji, jak również nie wykazał w toku niniejszego procesu aby to strona powodowa uszkodziła klimatyzację czy też spowodowała powstanie uszkodzeń w zakresie wzmocnienia czołowego oraz linki sterującej zamkiem pokrywy silnika. Tym bardziej, że bezspornym była okoliczność, że powódka już po zakupie auta, odstawiła je do pozwanego celem naprawy układu klimatyzacji. Niewątpliwym natomiast jest, że skoro strona pozwana z faktów tych wywodziła określone dla siebie skutki prawne, to zgodnie z treścią art. 6 kc na niej spoczywał ciężar wykazania tych okoliczności. Natomiast pozwany nie dopełnił tego obowiązku albowiem nie zaoferował w tym zakresie żadnego materiału dowodowego, z którego w sposób nie budzący wątpliwości wynikałoby, że to powódka dokonała uszkodzeń zakwalifikowanych przez biegłego sądowego jako wady istotne.

Dlatego też, w ocenie Sądu, zastrzeżenia pozwanego co do opinii biegłego sądowego stanowiły jedynie gołosłowną polemikę.

W ocenie Sądu zeznania świadka S. K. (2) nie są wiarygodne albowiem świadek nie potrafił określić dokładnego okresu korzystania z auta. Świadek raz twierdził, że korzystał z auta w sierpniu, a następnie, że we wrześniu. Ponadto zeznania tego świadka nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

Wobec powyższego, skoro z zebranego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że pomimo napełnienia klimatyzacji w dacie zakupu pojazdu, układ klimatyzacji nadal był wadliwy w chwili zawarcia umowy przez strony, o czym strona powodowa nie wiedziała z uwagi na charakter tej wady oraz brak specjalistycznej wiedzy technicznej w tym zakresie, co wynika również opinii biegłego sądowego S. K. (1), to tym samym po stronie powoda istnieje domniemanie, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego, natomiast pozwany nie wzruszył tego domniemania, a to na nim spoczywał obowiązek jego wzruszenia.

Zatem stronie kupującej przysługiwały uprawnienia sprecyzowane w treści art. 560 i 561 kc. Uprawnienia te to prawo do złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy oraz prawo żądania wymiany rzeczy na wolną od wad albo usunięcia wady. Kodeks nie przewiduje jakiegokolwiek hierarchii wskazanych uprawnień, to od kupującego zależy, z którego z nich skorzysta. Jednakże jeżeli kupujący zdecyduje się na złożenie oświadczenia o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, sprzedawcy przysługują tzw. kontruprawnienia. Sprzedawca może bowiem niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymienić rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunąć (ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady). Takie zachowanie sprzedawcy czyni oświadczenie kupującego nieskutecznym. Podkreślić przy tym należy, że dla realizacji wskazanego kontruprawnienia nie jest wystarczające samo zgłoszenie gotowości naprawy czy wymiany rzeczy (tak m.in. R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, art. 560, art. 561). Należy także pamiętać o treści art. 560 § 4 kc, zgodnie z którym kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna.

W przedmiotowej sprawie powódka – W. K. - złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy z powodu wykrycia wady fizycznej rzeczy w postaci wadliwości działania układu klimatyzacji oraz uszkodzenia pasa przedniego i linki pokrywy silnika, które to powstały podczas naprawy klimatyzacji, do czego uprawniał ją art. 560 § 1 kc. Oświadczenie to z dnia 18 października 2021 roku należy uznać za prawnie skuteczne, albowiem pozwany nie ustosunkował się do treści tego pisma, jak również do pisma z dnia 22 września 2021 roku oraz nie nastąpił zwrot świadczeń wzajemnych. Ponadto nie ulega wątpliwości, że stwierdzona w samochodzie w dacie zakupu pojazdu wada układu klimatyzacji miała charakter istotny albowiem znacznie obniżała komfort podróżowania samochodem w czasie występowania wysokich temperatur na zewnątrz pojazdu, a nadto naprawa tego układu przez pozwanego spowodowała powstanie dalszych wad istotnych określonych w opinii biegłego sądowego S. K. (1).

Zachowany został również także termin do złożenia wskazanego oświadczenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 568 § 1 kc sprzedawca odpowiada z tytułu rękojmi, jeżeli wada fizyczna zostanie stwierdzona przed upływem dwóch lat, a gdy chodzi o wady nieruchomości - przed upływem pięciu lat od dnia wydania rzeczy kupującemu. Jeżeli natomiast kupującym jest konsument a przedmiotem sprzedaży jest używana rzecz ruchoma, odpowiedzialność sprzedawcy może zostać ograniczona, nie mniej niż do roku od dnia wydania rzeczy kupującemu.

Zatem, skoro powódka – W. K. - złożyła skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy, to doszło do upadku łączącego strony zobowiązania z umowy sprzedaży zawartej 20 sierpnia 2023 roku. W takiej sytuacji zastosowanie znajduje art. 494 § 1 kc (tak m.in. R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, art. 560, art. 561; G. Stojek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 494), zgodnie z którym strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Tym samym zasadne było roszczenie powódki o zapłatę kwoty 16.000,00 złotych tytułem zwrotu zapłaconej pozwanemu ceny. Jednocześnie uwzględniając treść art. 566 § 1 k.c., Sąd uznał, że powódka mogła skutecznie domagać się zwrotu kwoty 1.000,00 złotych, którą uiściła pozwanemu tytułem zakupu kompletu opon zimowych, kwoty 81,00 złotych tytułem opłaty za rejestrację pojazdu, kwoty 100,00 złotych z tytułu kosztów badania technicznego, kwoty 521,00 złotych i 887,00 złotych z tytułu ubezpieczenia OC oraz kwoty 200,00 złotych tytułem kosztów wyceny technicznej pojazdu.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na mocy art. 481 k.c., uwzględniając je od kwoty 17.902,00 złotych od dnia 26 października 2021 roku do dnia zapłaty albowiem w piśmie procesowym z dnia 18 października 2023 roku, zawierającym oświadczenie o odstąpieniu od umowy, strona powodowa określiła pozwanemu 5 - dniowy termin do uiszczenia wskazanej w piśmie kwoty. Zatem, skoro pozwany odebrał to oświadczenie w dniu 19 października 2021 roku, to od dnia 25 października 2021 roku roszczenie powódki – W. K. było wymagalne. Odnosząc się natomiast do żądania powódki w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 887,00 złotych od dnia 22 listopada 2023 roku do dnia zapłaty Sąd uznał, że skoro w piśmie procesowym z dnia 20 listopada 2023 roku zawierającym oświadczenie o rozszerzeniu powództwa, strona powodowa wskazała, że odsetki ustawowe za opóźnienie mają być naliczane od dnia doręczenia pozwanemu przedmiotowego pisma, a strona pozwana otrzymała to pismo w dniu 22 listopada 2023 roku, to roszczenie w tym zakresie należało uwzględnić w całości. Tym bardziej, że strona pozwana nie wypowiedziała się co do roszczenia ubocznego. Dlatego też Sąd biorąc pod uwagę okoliczności sprawy uznał je za przyznane w trybie art. 230 kpc.

Sąd oddalił roszczenie powódki w zakresie kwoty 300,00 złotych tytułem zapłaty za paliwo albowiem, w ocenie Sądu, powódka w żaden sposób nie wykazała aby faktycznie po odstąpieniu od umowy sprzedaży w baku auta była ilość paliwa za kwotę dochodzoną pozwem, jak również, że powódka faktycznie poniosła takie koszty z tytułu zatankowania auta. Sąd uznał również, że roszczenie powódki w zakresie 500,00 złotych tytułem udzielonej pomocy prawnej przed wniesieniem pozwu nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie mieści się w dyspozycji art. 494 § 1 kc.

Wobec powyższego Sąd uwzględnił roszczenie powódki w części, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzekł jak w punkcie 1 i 2 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc, który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Ponadto art. 98 § 1 i 1<sup>1</sup> kpc, stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Ponadto od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa jest stroną wygrywającą proces w 96%, a zatem uległa ona tylko co do nieznaczącej części swojego żądania.

W toku procesu strona powodowa poniosła ona koszty związane z opłatą od pozwu w wysokości 1.000,00 złotych, opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych, wynagrodzeniem profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 3.600,00 złotych zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), tj. z dnia 3 stycznia 2018 roku (Dz.U. z 2018 r. poz. 265) oraz zaliczką w wysokości 1.000,00 złotych uiszczoną na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej. Łączna wysokość kosztów procesu wyniosła zatem kwotę 5.617,00 złotych, dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie 3 sentencji.

Na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd obciążył pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi w wysokości 461,12 złotych, które stanowią częściowe koszty wynagrodzenia biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej S. K. (1). Koszty wynagrodzenia w całości wyniosły kwotę 1.461,12 złotych, z czego kwota 1.000,00 złotych została pokryta z zaliczki uiszczonej przez stronę powodową. Zatem kwota 461,12 złotych została tymczasowo wyłożona przez Skarb Państwa – Sad Rejonowy w Człuchowie .

Wobec powyższego, skoro pozwany – D. K. - jest stroną przegrywającą niniejszy proces w całości, to Sąd orzekł o kosztach sądowych jak w punkcie 4 sentencji.